GODZIENNA

Ner 318. Rok 1832. Środa 28 Listopada.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o god. 10 przed południem w drukarni St. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za doniesod wier. gr: 15





Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° 0,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 10. 832	--11,0	+16,5	Poł: Wschodni mocny	Pogoda	
27. 12	„ 10. 635	÷ 9,7	9,7	„ „	„	
3	„ 10. 203	+ 4,4	10,0	„ „	„	
9	„ 9. 704	- 8,2	+13,0	„ średni	Pogoda z chmurami	

Część Urzędowa.

KRAKÓW

BANK POLSKI.

w Warszawie dnia 21 *Listopada.*

Nro 14,134.

Potrzebując z dniem 1 Marca 1833 r. około czterech tysięcy korcowych beczek dobrego wapna niegaszonego, wzywa mających chęć podjęcia się jego dostawy, ażeby przez Deklaracye opieczętowane, pod adresem do własnych rąk Prezesa Banku nadsyłać się mające, chcieli najdaley do dnia 30 Grudnia r. b. podać warunki tejże dostawy, a razem wskazać sposób jey zapewnienia, z wyrażeniem nazwiska swego i miejsca zamieszkania, tudzież miejsca z kąd wapno ma bydź dostarczane, i ostateczney ceny jedney beczki korcowey miary warszawskiey.

Namienia się przytem, iż Deklaracya na odstąpienie tylko pewnego procentu od ceny przez innych oznaczoney; za żadną będzie uważaną.

Radca Stanu Prezes
(podpisano) *Lubowidzki.*
Sekretarz Jeneralny
(podpisano) *Hassmann.*
Za Zgodność
Hassmann.

LOTERYA KRAJOWA.

W 530 ciągnieniu dnia 28 Listopada 1832 roku, w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

73. — 13. — 47. — 49. — 59.

Przyszłe 531 Ciągnienie przypada dnia 5 Grudnia 1832 roku.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego

Dnia 26 i 27 Listopada 1832 roku.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4. Zł	4. gr
Korzec Pszenicy..	18	—	15	15	13	—	11	—
— Żyta..........	10	—	9	15	9	—	7	15
— Jęczmie:...	8	15	7	20	7	15	6	15
— Owsa........	5	10	5	—	4	24	4	15
— Grochu.....	13	—	12	—	11	—	10	—
— Jagieł.......	33	—	32	—	30	—	28	—
— Rzepaku...	25	—	19	—	18	15	17	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke. Kasprzycki. W.G.M. *Gołębiowski.* K. T.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

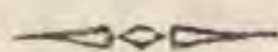
Warszawa 23 Listopada.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego.

Gdy w skutek postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 22. Lipca (3 Sierpnia) 1832 roku, Inżynierowie po Obwodach ustanowieni bydź mają, Kommissya Rządowa ogłaszając niniejszym konkurs, wzywa każdego mającego zamiar ubiegania się o posadę Inżyniera Obwodowego, aby przy prośbie, w tej mierze do Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i oświecenia Publicznego podać się mającej, złożył:

1. Metrykę lub inny dowód wieku.
2. Krótki opis biegu życia, wyszczególniając nauki i wiadomości, jakie posiada, z wyrażeniem, gdzie takowych nabył.
3. Stan służby, jaką poprzednio pełnił, obok czego zamieści znaczniejsze czynności i prace przez się uskutecznione.
4. Dowody i świadectwa, tak z odbytych nauk, jako i z sprawowanej służby, oraz z dokonanych dzieł sztuki.
5. Dołączone bydź mogą rozprawy w przedmiocie Budownictwa lub Inżynieryi, przez podjącego napisane, rysunki, plany i projekta przezeń sporządzone.
6. Jeśliby ubiegający się o posadę Inżyniera Obwodowego znajdował się w służbie publicznej, dołączyć winien świadectwo władzy, pod której pośrednием zwierzchnictwem zostaje.

w Warszawie d. 21 Listopada 1832 r.
Radca Stanu, Dyrektor Wydziału
(podpisano) *Lubowidzki.*
Sekretarz Jeneralny
(podpisano) Aug: *Karski*



FRANCYA.

Paryż 14 Listopada.

Wczoray król ciągle pracował koleyno z wszystkimi ministrami.

Monitor donosi, że trzy dywizye flot połączonych przybyły już do brzegów Hollandyi.

Jenerał baron Pelet otrzymał dowództwo dywizyi rezerwowey nad rzeką Maas.

Marszałek Molitor objął naczelne dowództwo nad korpusem obserwacyinym wyższego Renu.

Dwie okoliczności »mówi *Messager des Chambres,*» są uwagi godne ze względu na ujęcie xiężny Berry: 1) że kilkaset adwokatów chcą stanąć w obronie xiężny, jeżeliby miała bydź pod sąd oddaną, a 2) że tyleż dam każdego stanu, oświadczyło chęć dzielenia losu xiężny w więzieniu.»

Marszałek Clauzel przybył do stolicy.

Podług Konstytucyonisty ma bydź utworzony 100,000 korpus obserwacyjny na granicy reńskiey.

Dziennik *Breton* donosi że się zdrayca xiężny Berry nazywa Deutz, rodem żyd z Kolonii, ma 31 lat. w roku 1826 w spekulacyi poprawienia losu przeszedł na wiarę katolicką w Rzymie, i udawał odtąd wielkiego nabożnisia, co mu zjednało względy xiążąt chrześciańskich, a hoyne wsparcie od kardynała Albani. Xiężna Berry była chrzesną matką i dała mu imiona Jacenty Gonzaga. Odtąd był jey ajentem wysełanem do Niemiec, Włoch, Portugalii, Ameryki i t. d. wszędzie i zawsze odznaczając się pilnością, zręcznością i wiernością, za co też obsypywany licznemi dobrodzieystwy, całe pozyskał zaufanie xiężny. Nakoniec przybył o 500 mil do Nantes aby ją zdradzić za kilka kroć sto tysięcy franków. Dnia 7 Listopada w południe żądał widzieć się z xiężną, co gdy nastąpiło, zaraz się oddalił i dał znak liczney policyi dom otaczającey. Reszta czytelnikom wiadoma.— Onegday przyprowadzono pod mocną strażą 3 osoby z Nantes do Paryża; Deutz ma się między niemi znajdywać. *(G. P. S.)*

ANGLIA.

Londyn 13 Listopada.

Xiążę Talleyrand miał wczoray długą naradę z lordem Palmerston w wydziale spraw zagranicznych. Wszyscy ministrowie i posłowie tak są teraz zatrudnieni, iż żadnych wizyt ani nie oddawają ani nie przyimują.

Dnia 5 b. m. odpłynęły dwa statki z 700 ludzi na pokładzie do Oporto. Sprawa Donny Maryi co raz więcey liczy przyjaciół. Ajenci Don Pedra formują teraz nowy pułk kawaleryi; pewien przyjaciel sprawy konstytucyonistów ofiarował na ten cel 40,000 fun-

tów szterlingów. Margrabia Palmella iest tu w tey chwili spodziewany.

Rząd angielskii odwołał swego nadzwyczaynego posła z Rzymu, oświadczając iż uważa środki rządu papiezkiego nie tylko za niadostateczne do przywrócenia spokoyności i porządku w państwie kościelnem, ale nadto przeciwne sprawie włoskiey, którą załatwić zamyślano, a przewidując ztąd większe onej zawikłanie i smutną przyszłość niechce wpływać do dalszych narad w sprawie papiezko-włoskiey.

Słychać że lord Grey układa plan do reformy Irlandyi, mianowicie przez zaprowadzenie magistratów obieranych przez obywateli miast i t. d.

W Anglii znayduje się teraz 284 banków oszczędności, w Wales 22, a w Irlandyi 77. Liczba osób udział mających w bankach wynosi w Anglii 374,169; w Walles 10,374, a w Irlandyi 37,898. W Anglii na każdą osobę wypada w sredniey 32; w Wales 31, a w Irlandyi 26 funtów szterlingów.

Dnia 15 Sierpnia b. r. wojenny okręt angielski schwytał bryg hiszpański mający 425 murzynów niewolników na pokładzie

Jest wielkie podobieństwo ża jenerał Jackson powtórnie obrany będzie prezesem Zjednoczonych Stanów północney Ameryki.

(G. P. S.)

Zawarto układ z posłem hollenderskim, że statki parowe wolną mieć będą żeglugę między Anglią i Hollandyą, prócz passażerów i listów nic jednak z sobą zabierać nie mogą.

Donoszą z Oporto pod d. 27 Października, że Sartorius stanął po raz trzeci przed portem Lizbońskim. (G. W.)

NIEMCY

Z Würtzburga d. 13 *Listopada.*

Tutejsza gazeta zawiera następujące pismo z Münich pod dniem 10 b. m.: »Król Jmć, jak słychać, powodowany wspaniałomyślnością i ojcowskiem przywiązaniem, chce aby wszelkie rozpoczęte poszukiwania, względem politycznych przestępsw, zaniechane zostały, a uwięzieni byli na wolność wypuszczeni; zgoła chce całą przeszłość puścić w zapomnienie. Natomiast mają bydź ustanowione na przyszłość ostrzejsze w tym względzie przepisy. Mówią, że werbowanie do greckich ochotników wstrzymane jest, a wojsko przeznaczone do Grecyi, pozostanie w miejscu, do czasu mającego się oznaczyć wyjazdu króla Otto. Radca intendentury teatralnej *Saphir*, wybiera się do Grecyi, dla założenia tam teatru niemieckiego, i zarazem dla wydawania tam gazety niemieckiey. Wielu aktorów i aktorek zapisało się już do tego teatru. (G. W.)

SKARGA POETY.

Wsród wielorakich opisów,
Podanie dawnego czasu
Głosi skargę wierszopisów
Zaniesioną do Parnasu.—
Sam Apollo z księgą prawa,
Otoczon służbą dziewięci
Czarnowłosych cór pamięci,
Z powagą sędziego stawa.
Za nim nagrody i kary:
Laur zasłudze, pęta dumie;
Pochwały i inne dary,
I przepisy o rozumie.
Na wezwanie Melpomeny,
Pegaza ostrogą spina,
I już poeta w śród sceny:
Tak swe żale rozpoczyna—
Wierzcie Bogi nieśmiertelne
A Wierzcie o to was proszę,
Iż słowa które ogłoszę,
Są prawdy nieskazitelne.—
I nie odemnie jednego,
Lecz z mocy upoważnienia
Mogę powiedzieć całego
Wierszopisów zgromadzenia.
Czyż to można wielki Febie!
Co władniesz w piekle i w niebie,
Na Parnassie, Helikonie,
Słowem w każdey świata stronie,
By zacne poetów plemie,
Co zalewa całą ziemie,
Jak gdyby za grzech wskazane
Było wciąż prześladowane.
Niedosyc że własne kłótnie,
Niepokoją nas okrutnie.
Dla chluby lub dla zazdrości.—
Lecz trzeba postronney złości,
Aby w zasługi nagrodę,
Wydzierała nam swobodę
I to dobre rozumienie,
Że każdy obraz i pienie
Bądź co badź w sobie zawiera,
Godne przynaymniey Homera,
Czy chwalemy piękność którą?

Czy cnocie święcim swe głosy?
Zaraz z mądroscią ponurą
Najerzywszy twarde włosy
Złością swą harda krytyka
Najmniejsze wady wytyka.
Mówiąc że w pisaniu wierszy,
Niema mieysca związek bratni,
Że kto tylko nie jest pierwszy,
Ten pewnie będzie ostatni—
A w dowód z Arystotelem
Lub z Horacym występuje,
A to jedynie tym celem
Że nam spokoyność zatruje,
I niesłusznaż stąd uraza?
Dałeś nam panie Pegaza,
Kto go dosiadł może lecić
W kraj wymyśleń rymy klecić,
A co tam do tego komu,
Czy zrobimy ogród z domu,
Czy pałac wzniesiem na łodzi,
Poetom wszystko się godzi.—
Ale to zazdrość nikczemna,
Której każda drugich praca
I zasługa nieprzyjemna,
Żądło swe ku nam obraca.
Tak naprzykład wiercipięta,
Fircyk, fałszerz, pieczeniarze,
Każdy o sobie pamięta,
I srogo Satyrę karze.—
Kokietka ufna w swą cnotę
W licznych adonisów zgrai
Czemże rozmowę zagai?
Oto wyszydzi robotę
Niewinnego wierszoklety,
Co śpiewał innej zalety.
I bajkopis swych wymysłów
Cały dowcip zwykł wysilać,
Zeby się światu przymilać:
Szydzi nawet z wady zmysłów.
Artysta z komiczną miną
Gdy mu koncepta upłyną:
Błądząc po urojeń świecie,
Utknie na biednym poecie.
Choć natychmiast sam w tej wierze,
Że mu klasną na parterze;
Licznego brawa okrzyki;
Pocieszne składa wierszyki.
I do jakiej bądź opery,
Zwykłym sobie obyczajem
Miesza widma swej chimery,
Nazywając teatr rajem:
A ciasnej, nieswornej scenie
Pochwał rozlewa strumienie.
Jednak odbiera oklaski.
Myśmy niegodni twej łaski,
Choć pod twą Febie opieką
Dni życia naszego cieką.
Albo skrępuj nasze dłonie
I usta zamknij na wieki,
Lub też stanąwszy w obronie
Nieusuwaj twej opieki.
Niechaj biedne wierszomany
Co nigdy milczeć nie w stanie,
Zmienią los swój opłakany,
I ciągłe prześladowanie,
A własnych kłótni ogniskiem
Przestaną być pośmiewiskiem.
Tak gdy na wszystko zaklina
Sprawiedliwość Apollina,
Ten po niedługiej naradzie
Daje mu wyrok w tym składzie:
»Śpiewacie światu; on za to
Słuszną was darzy zapłatą.
Gdy chcesz śpiewać albo pisać,
Byś uniknął krytyk złości,
Strzeż się pochlebstwem kołysać
I zmierz dobrze twe zdolności.
Nieoskarżaj cudzej sprawy,
Pamiętaj o własnych wadach,
A na takich wsparty radach
Pewien będzież dobrej sławy;
Zamiast wzgardy, pośmiewiska,
Każdy cię czule uściska,
Skieruj więc wpowrot twe kroki
Gdzie cię czekają koledzy,
I takie moje wyroki
Każdemu podaj do wiedzy.
Jeżeli na nich przestaną,
Dam im zmianę pożądaną.» —

DONIESIENIE PRYWATNE.

Do księgarni J. Czecha nadeszły następujące nowe dziełka, Powieści żółte *(contes jaunes)* czyli książka dla małych dzieci 8*vo* *obs.* z rycinami. złp. 6.

Poezye Ant. Edw: Odyńca 4*to* złp. 8.

Rozrywki dla dzieci p. autorkę pamiątki po dobrey matce, tomik 1. — złp. 6.

Wykład choroby weneryczney p. Dr. Wendtla.